

Wyrok z dnia 24 czerwca 2008 r.

I BU 19/07

Jedynie ograniczenie, jakie wynika z art. 7 pkt 9 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.), to ograniczenie okresu nieskładkowego do wymiaru wynikającego z programu nauczania. Do tego okresu - z ograniczeniem do wymiaru wynikającego z programu nauczania oraz z wyłączeniem okresów, które w myśl art. 11 wskazanej ustawy zbiegają się z okresami składkowymi - wliczyć można każdy odbyty okres nauki w szkole wyższej, niezależnie od jego umiejscowienia w czasie, pod warunkiem, że: 1) jest to nauka na jednym kierunku studiów, 2) nauka została ukończona.

Przewodniczący SSN Romualda Spyt (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Katarzyna Gonera, Roman Kuczyński.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 24 czerwca 2008 r. sprawy z odwołania Wiesława N. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w O. o wysokość emerytury, na skutek skargi organu rentowego o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia - wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 12 grudnia 2006 r. [...]

o d d a l i ł skargę.

U z a s a d n i e

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w O. wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 12 grudnia 2006 r. [...], z odwołania Wiesława N. od decyzji organu rentowego ustalającej wysokość emerytury wnioskodawcy - w części objętej pkt II wyroku. Wyrokiem tym Sąd Apelacyjny uchylił wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie i umorzył postępowanie w części dotyczącej nieuwzględnienia w wysokości emerytu-

ry wnioskodawcy 6 miesięcy okresów nieskładkowych (pkt I) oraz zmienił wyrok w ten sposób, że do ustalenia wysokości emerytury wnioskodawcy uwzględnił 66 miesięcy nieskładkowych (w pkt II).

W pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny wskazał, że nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, który nie znalazł podstaw faktycznych i prawnych do zaliczenia wnioskodawcy - jako okresu nieskładkowego - okresu nauki w szkole wyższej ponad uwzględnione przez organ rentowy 3 lata i 8 miesięcy. Powołał się na treść art. 7 pkt 9 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) i stwierdził, że na jego podstawie należy zaliczyć wnioskodawcy okres odbywania studiów w wymiarze 5 lat, bowiem tyle one trwały programowo. Wnioskodawca rozpoczął studia w Akademii Górniczo - Hutniczej w Krakowie w dniu 1 października 1963 r., a obrona pracy dyplomowej odbyła się w dniu 16 października 1973 r. W tych latach przypadły okresy, w których wnioskodawca nie był zatrudniony na podstawie umowy o pracę, jak też nie podlegał żadnemu innemu ubezpieczeniu społecznemu, tj. okresy od 18 lutego 1968 r. do 30 czerwca 1970 r. oraz od 29 sierpnia 1970 r. do 31 lipca 1972 r. Nie ma więc przeszkód, aby okres nauki w szkole wyższej zaliczyć w wymiarze 5 lat - biorąc pod uwagę zaliczone już przez organ rentowy 3 lata, 8 miesięcy i 3 dni. Stwierdził też, że umorzenie postępowania w pkt I na podstawie art. 477¹³ k.p.c. i art. 386 § 3 k.p.c. nastąpiło dlatego, że pozwany uwzględnił w wysokości emerytury 6 miesięcy nieskładkowych.

Jako podstawę skargi wskazano naruszenie prawa materialnego - art. 7 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, poprzez zaliczenie okresu nauki w wymiarze wyższym niż wynikający z programu nauczania, art. 11 powyższej ustawy, poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do podwójnego zaliczenia tych samych okresów - raz jako składkowych, drugi raz jako nieskładkowych.

Skarżący wskazał, że zaskarżone orzeczenie jest niezgodne z przepisem art. 7 pkt 9 w związku z art. 11 w związku z art. 53 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Podkreślił, że na skutek naruszenia wskazanych wyżej przepisów prawa materialnego doszło do nieuzasadnionego uwzględnienia 16 miesięcy okresów nieskładkowych przy ustaleniu wysokości emerytury wnioskodawcy. Uprawdopodobniając szkodę stwierdził, że emerytura wnioskodawcy z tego powodu wzrosła o kwotę 28,81 zł miesięcznie, a tym samym doszło do nieuzasadnionego uszczuplenia Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, którego dysponentem jest na mocy art. 51 ust.

2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.) Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Pozwany wyrównał już emeryturę wnioskodawcy za okres od 1 kwietnia 2006 r. do 30 września 2007 r. i wypłacił z tego tytułu kwotę 518,58 zł.

Skarżący wywiódł, że wzruszenie zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe. Z uwagi na wartość przedmiotu zaskarżenia, niższą niż 10.000 zł, skarga kasacyjna była w niniejszej sprawie niedopuszczalna. Nie ma też podstaw do wznowienia postępowania, bowiem nie zachodzą żadne ustawowe przesłanki restytucyjne.

W konkluzji skargi wniesiono o stwierdzenie, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z prawem.

Uzasadniając skargę pozwany stwierdził, że studia ukończone przez wnioskodawcę trwały programowo 5 lat, zatem rozpatrzeniu mógł podlegać wyłącznie okres od 1 października 1963 r. (dzień rozpoczęcia studiów) do 30 września 1968 r. Stanowisko takie wywiódł z poglądu Sądu Najwyższego przedstawionego w wyroku z dnia 3 lutego 1994 r., II URN 55/93 (OSNCP 1994 nr 7-8, poz. 164), wyrażonego na tle nieobowiązującego już, ale mającego analogiczną treść jak art. 7 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, art. 4 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm.). Cytując to stanowisko, stwierdził, że niedopuszczalne jest ustalenie okresu nieskładkowego w wymiarze odpowiadającym faktycznemu okresowi nauki, tj. od daty jej faktycznego rozpoczęcia do daty obrony pracy dyplomowej wówczas, gdy miało miejsce powtarzanie roku nauki lub gdy obrona pracy dyplomowej nastąpiła po zakończeniu ostatniego roku akademickiego - semestru objętego programem studiów.

Z powyższego okresu pozwany uwzględnił okres od 1 października 1963 r. do 28 lutego 1964 r. okres od 1 lipca 1964 r. do 22 czerwca 1967 r. (decyzja z dnia 23 marca 2006 r.) - razem 3 lata, 3 miesiące i 22 dni oraz okres od 18 lutego 1968 r. do 30 czerwca 1968 r., okres od 11 sierpnia 1968 r. do 30 września 1968 r. (decyzja z dnia 7 czerwca 2006 r.) - razem 6 miesięcy i 3 dni. Zatem okres nieskładkowy z tytułu studiów wyższych zaliczony przez pozwanego wynosił 3 lata, 9 miesięcy, uwzględniając zaś pozostałe okresy nieskładkowe - cały okres nieskładkowy wyniósł 4 lata i 2 miesiące. Nie zostały natomiast uwzględnione okresy, które pokrywały się z zatrudnieniem wnioskodawcy na podstawie umowy o pracę, tj. okres od 1 marca

1964 r. do 30 lipca 1964 r., od 23 czerwca 1967 r. do 17 lutego 1968 r. oraz od 1 lipca 1968 r. do 10 sierpnia 1968 r., bowiem zgodnie z art. 11 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe zbiegają się w czasie, przy ustalaniu prawa do świadczeń określonych w ustawie uwzględnia się okres korzystniejszy. Te ostatnie okresy uwzględnione zostały jako korzystniejsze okresy składkowe. Uwzględnione przez Sąd Apelacyjny okresy od 18 lutego 1968 r. do 30 czerwca 1970 r. oraz od 29 sierpnia 1970 r. do 31 lipca 1972 r. spowodowały zaliczenie okresu nauki w szkole wyższej w wymiarze 6 lat i 4 miesięcy - wbrew przepisowi art. 7 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Ponadto skarżący wskazał, że uwadze Sądu Apelacyjnego umknęło to, iż okres od 1 lipca 1968 r. do 10 sierpnia 1968 r. został uwzględniony jako okres składkowy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku, zawierająca wszystkie obligatoryjne elementy konstrukcyjne wskazane w przepisie art. 424⁵ § 1 k.p.c., nie ma uzasadnionych podstaw. Przede wszystkim chybiony jest pogląd skarżącego, stanowiący podstawę zarzucanych naruszeń, polegający na twierdzeniu, że zgodnie z art. 7 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przy zaliczaniu okresu nauki w szkole wyższej rozpatrzeniu podlega jedynie okres przypadający od dnia rozpoczęcia nauki do dnia, w którym studia powinny być ukończone - zgodnie z programem nauczania. Innymi słowy, skarżący wyszedł z błędnego założenia, iż w niniejszej sprawie należy brać pod uwagę wyłącznie okres 1 października 1963 r. (dzień rozpoczęcia studiów) do 30 września 1968 r. (dzień zakończenia studiów zgodnie z programem nauczania). W myśl art. 7 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach z FUS okresem nieskładkowym jest okres nauki w szkole wyższej na jednym kierunku, pod warunkiem ukończenia tej nauki, w wymiarze określonym w programie studiów. Z przepisu tego nie wynika, aby zakreślał on ramy czasowe - od dnia rozpoczęcia studiów do dnia, w którym - wedle programu nauczania - nauka miała się zakończyć. Jedyne ograniczenie, jakie z niego wynika, to ograniczenie tego okresu nieskładkowego do wymiaru wynikającego z programu nauczania. Zatem do tego okresu wliczyć można każdy odbyty okres nauki w szkole wyższej (niezależnie od jego umiejscowienia w czasie), pod warunkiem, że 1) jest to nauka na jednym kierunku studiów, 2) nauka została ukończona - z ograniczeniem do wymiaru wynikają-

cego z programu nauczania i oczywiście z wyłączeniem okresów, które w myśl art. 11 powyższej ustawy zbiegają się z okresami składkowymi.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, takie właśnie rozumienie przepisu art. 4 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw - o brzmieniu zbieżnym z treścią art. 7 pkt 9 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - przedstawił Sąd Najwyższy we wskazywanym w skardze wyroku w sprawie II URN 55/93. Umknęło uwadze skarżącego, że przywołane przez niego tezy wyroku, odnoszone do stanu faktycznego tamtej konkretnej sprawy, mają zupełnie inny wydźwięk, niż sugeruje się w skardze. Mianowicie, w tamtej sprawie przedmiotem rozważań było to, czy mimo faktycznego skrócenia okresu studiów (obrona pracy dyplomowej miała miejsce w czasie trwania roku akademickiego) należy ten okres zaliczyć w wymiarze wynikającym z programu nauczania. Sąd Najwyższy opowiedział się za tym, że do okresu składkowego należy zaliczyć cały okres nauki przewidziany programem nauczania. Stąd też tezę Sądu Najwyższego, że „przepis ten nie pozwala na zindywidualizowanie tego wymiaru zarówno wówczas, gdy ukończenie nauki nastąpiło po upływie okresu przewidzianego programem studiów, jak również, gdy uzyskanie dyplomu nastąpiło przed upływem tego okresu”, należy rozumieć w ten sposób, że jeśli studia na jednym kierunku zostały ukończone, to okres tych studiów podlega zaliczeniu do okresów nieskładkowych zawsze w wymiarze wynikającym z programu nauczania (przykładowo, jeśli studia trwają pięć lat, to zarówno ten, kto je ukończył wcześniej jak i ten, kto studiował dłużej, powinien mieć uwzględnione przy ustalaniu prawa do świadczenia oraz jego wysokości 5 lat okresów nieskładkowych).

Nie ma też znaczenia to, iż Sąd Apelacyjny - ustalając okresy nauki - brał pod uwagę okres od 1 lipca 1968 r. do 10 sierpnia 1968 r., uwzględniony przez pozwanego jako składkowy. Co więcej, Sąd Apelacyjny wskazał także na okresy: od 18 lutego 1968 r. do 30 czerwca 1968 r. i od 11 sierpnia 1968 r. do 30 września 1968 r., które zostały już uwzględnione w decyzji z dnia 7 czerwca 2006 r. Jednakże pozostały okres - od października 1968 r. do 30 czerwca 1970 r., a także od 29 sierpnia 1970 r. do 31 lipca 1972 r., niepokrywający się ani z okresami składkowymi, ani z innymi okresami nieskładkowymi, wynosi znacznie więcej niż zaliczone 16 miesięcy nieskładkowych.

Nie jest też uzasadniony zarzut, że w rzeczywistości Sąd Apelacyjny przyjął 6 lat i 4 miesiące nauki w szkole wyższej zamiast 5 lat. W decyzji z dnia 23 marca

2006 r. uwzględniono okres studiów przypadający w okresie od 1 października 1963 r. do 28 lutego 1964 r. oraz od 31 lipca 1964 r. (nie jak błędnie wskazano w skardze od 1 lipca 1964 r.) do 22 czerwca 1967 r. - razem 3 lata, 3 miesiące i 21 dni (vide: raport ustalenia uprawnień do świadczenia z dnia 23 marca 2006 r. [...]). W kolejnej decyzji z dnia 7 czerwca 2006 r. uwzględniono okresy od 18 lutego 1968 r. do 30 czerwca 1968 r. oraz od 11 sierpnia 1968 r. do 30 września 1968 r. - razem 6 miesięcy i 3 dni (vide: raport ustalenia uprawnień do świadczenia z dnia 7 czerwca 2006 r. [...]). Wynika stąd zatem, że organ rentowy uwzględnił jako okres nieskładkowy (okres studiów) 3 lata, 9 miesięcy i 24 dni. Pozostał zatem do uzupełnienia do 5 lat - 1 rok, 2 miesiące i 6 dni, co oczywiście daje mniej niż 16 miesięcy, bo 14 miesięcy i 6 dni. Jednakże istotne znaczenie ma to, że ostatecznie na mocy wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 12 grudnia 2006 r. pozwany był obowiązany uwzględnić 66 miesięcy okresów nieskładkowych, a więc także inne okresy nieskładkowe niż studia (to że takie okresy istniały przyznane zostało w treści skargi). Z raportu ustalenia uprawnień do świadczenia z dnia 7 czerwca 2006 r. wynika, że wszystkie okresy nieskładkowe wynoszą 4 lata, 2 miesiące i 19 dni. Odjawszy uznane przez organ rentowy 3 lata, 9 miesięcy i 24 dni okresu nauki w szkole wyższej, pozostaje 4 miesiące i 25 dni innych okresów nieskładkowych. Zatem łączny okres nieskładkowy wynosi - 5 lat studiów (60 miesięcy), 4 miesiące i 25 dni - razem, z uwzględnieniem treści art. 53 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (przy obliczaniu emerytury okresy składkowe i nieskładkowe ustala się z uwzględnieniem pełnych miesięcy) - 64 miesiące.

Mimo wskazanego wyżej uchybienia skarga organu rentowego nie może zostać uwzględniona, bowiem sformułowany w niej zarzut naruszenia art. 7 pkt 9 oraz art. 53 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, poprzez zaliczenie okresu nauki w wymiarze wyższym niż odpowiadający programowi nauczania nie jest oparty na przedstawionym wyżej matematycznym rozliczeniu okresów nieskładkowych, lecz na interpretacji tych przepisów poddającej krytyce wykładnię dokonaną przez Sąd Apelacyjny, a w konsekwencji, wynika z faktu negowania możliwości zaliczenia ubezpieczonemu do okresów nieskładkowych okresów studiów przypadających po dniu 30 września 1968 r., czyli po dacie programowego a nie faktycznego zakończenia nauki w szkole wyższej. Również w tym kierunku idzie argumentacja skargi uzasadniająca, dlaczego zaskarżony wyrok jest niezgodny z tymi przepisami. Tymczasem zgodnie z art. 424¹⁰ k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw.

Jeśli zaś chodzi o uchybienie art. 11 powyższej ustawy, które miało prowadzić - według skarżącego - do podwójnego zaliczenia tych samych okresów - raz jako składkowych drugi raz jako nieskładkowych, to zarzut ten nie znalazł potwierdzenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na mocy art. 424¹¹ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

=====